

Smolasty, Sezon

W ten letni czas, gdy smutku brak
Chcę przeżyć z tobą chwili szczęścia smak
Każde z nas lubi poczuć high
Lecz co innego zrobić, kiedy czujemy strach

Nie jesteś na sezon jak Paulo Sousa
Błyszczysz na wybiegach jak Ferragamo
Oczy brązowe jak z Hiszpanii mocca mają tyle smutków, gdy mnie opuszczają
Krzyczymy razem "La Vida Loca", zdarte gardła nam nie przeszkadzają
I choć nie lubimy życia na pokaz, masz na sobie bieliznę prosto z Milanu

Nie jesteś tylko na ten sezon
Nie ważne, co inni powiedzą
Zapalmy top i patrzmy w niebo
Póki się o nas nie dowiedzą, wiedzą, wiedzą
Nie jesteś tylko na ten sezon
Nie jesteś tylko na ten sez
Póki się o nas nie dowiedzą, wiedzą, wiedzą

Wolę mój domek w Marsylii, ciebie w długiej sukni, malinki na szyi
Pijemy Bacardi za lepszy czas, nie jesteś jak inne dziewczyny
A nie, to nie ten numer, noce zakrapiane rumem
Gdy wychodzisz z domu znowu w mej bluzie
Chcę cię wziąć teraz bez czekania dłużej

Nie jesteś na sezon jak Paulo Sousa
Błyszczysz na wybiegach jak Ferragamo
Oczy brązowe jak z Hiszpanii (?) mają tyle smutków, gdy mnie opuszczają
Krzyczymy razem "La Vida Loca", zdarte gardła nam nie przeszkadzają
I choć nie lubimy życia na pokaz, masz na sobie bieliznę prosto z Milanu

Nie jesteś tylko na ten sezon
Nie ważne, co inni powiedzą
Zapalmy top i patrzmy w niebo
Póki się o nas nie dowiedzą, wiedzą, wiedzą
Nie jesteś tylko na ten sezon
Nie jesteś tylko na ten sez-
Póki się o nas nie dowiedzą, wiedzą, wiedzą